

Sygn. akt: I C 663/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Krzysztof Deryło
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Czajka

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 r. w Tarnobrzegu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. G.**

przeciwko (...) **S.A. V. (...)**

w W.

o zapłatę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 40.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci męża S. G. (1)

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.000 zł (sto tysięcy),
z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 sierpnia 2016 r.,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 10.805,68 zł (dziesięć tysięcy osiemset pięć 68/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

sygn. akt I C 663/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 4 lipca 2018 r.

Powódka K. G. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 100.000 zł oraz tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwoty 40.000 zł – obie kwoty wraz z odsetkami za opóźnienie naliczonymi od dnia 18 listopada 2014 r., do dnia zapłaty, a także zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe żądanie powódka wskazała, że w dniu 16 października 2011 r. w miejscowości W., doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł jej mąż S. G. (2). Sprawca wypadku A. K. kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), będąc pod użyciu środków odurzających w postaci klonazepamu i fenobarbitalianu umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie szczególnej

ostrożności podczas manewru wyprzedzania motoroweru marki (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. G. (1) i wykonywanie tego manewru z nadmierną prędkością oraz bez należytego obserwowania zachowania się kierującego motorowerem, który sygnalizował manewr skrętu w lewo, przez co doprowadził do zderzenia pojazdów. Śmierć S. G. (1) była ogromnym ciosem dla powódki, który spowodował zarówno cierpienie psychiczne, jak i fizyczne na skutek śmierci małżonka. W związku z tragiczną śmiercią małżonka powódka wystąpiła pismem zgłoszenia z dnia 15 października 2014 r. jednakże pozwany z uwagi na brak dokumentacji, pismem z dnia 17 października odmówił wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania. Powódka pismem z dnia 9 grudnia 2016 r. ponownie przesłała dokumentację do pozwanego z ponownym roszczeniem o wypłacenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie po śmierci osoby najbliższej oraz odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci S. G. (1). Pozwany decyzją z dnia 3 marca 2017 r. zajął stanowisko, w którym uznał swoją odpowiedzialność i przyznał na rzecz powódki łączną kwotę 31.172 zł. Następnie powódka skierowała do pozwanego odwołanie z dnia 6 kwietnia 2017 r. Pozwany pismem z dnia 21 kwietnia 2017 r. odmówił dodatkowej wypłaty na rzecz powódki.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że kwestionuje roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę co do wysokości, natomiast roszczenie tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie pozwanego, każdy człowiek przeżywa śmierć i odejście bliskiej osoby na swój własny sposób, istnieją jednak pewne reakcje, charakterystyczne dla większości ludzi. Powódka po upływie 5 lat od tragicznego zdarzenia, zgodnie z teorią faz żałoby, znajduje się w fazie ostatecznego ukojenia. Powódka powinna w tym czasie przystosować się do nowej sytuacji, powstają nowe związki, zarysowują się nowe cele w życiu. Nadto, powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, które mogłyby potwierdzić skalę pomocy zmarłego na jej rzecz.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 października 2011 r., w miejscowości W., A. K., kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) i będąc po użyciu środków odurzających w postaci klonazepamu i fenobarbitalu umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez nie zachowanie szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzania motoroweru marki (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. G. (1) i wykonywanie tego manewru z nadmierną prędkością nie mniejszą niż 60 km/h oraz bez należytego obserwowania zachowania się kierującego motorowerem, który sygnalizował manewr skrętu w lewo, a następnie skręcił w lewo, przez co A. K. spowodował zderzenie się obu pojazdów, a w następstwie zaistniałego wypadku drogowego pasażer motoroweru S. G. (1) doznał masywnego urazu wielonarządowego, które to obrażenia spowodowały śmierć poszkodowanego.

Za powyższy czyn A. K. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 29 lipca 2016 r., sygn. akt II Ka 187/16 został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 29 lipca 2016 r., sygn. akt II Ka 187/16 – k. 19-20)

S. G. (1) był głównym żywicielem rodziny, pracował zarobkowo i prowadził gospodarstwo rolne. Sytuacja materialna rodziny po śmierci męża powódki diametralnie się pogorszyła. Powódka straciła środki utrzymania, przed śmiercią męża miała rentę. Po śmierci S. G. (1) powódka brała leki uspakajające i nasenne, straciła chęć do życia. Powódka ma stany lękowe – gdy dzieci spóźniają się do domu to telefonuje, wpada w panikę, że coś się stało.

(dowód: zeznania W. G. – k. 114-115, zeznania M. G. (2) – k. 115, zeznania D. G. – k. 115, zeznania M. G. (1) – k. 115)

S. G. (1) pracował w zakładzie (...) w M. za wynagrodzeniem ok. 2.300 zł, natomiast po pracy i w weekendy pracował w gospodarstwie rolnym. Mąż powódki zajmował się sprzedażą truskawek, zboża, ziemniaków, a także sprzedawał świnie. Był jedynym żywicielem rodziny z uwagi na to, iż powódka była na rencie chorobowej do śmierci męża, a

po śmierci męża przeszła na rentę rodzinną. Na skutek śmierci męża powódka doznała traumy, do dnia dzisiejszego zażywa leki uspokajające.

(dowód: przesłuchanie powódki – k. 147-148).

K. G. doznała na skutek nagłej, niespodziewanej śmierci męża sytuacji trudnej psychicznie. Przeżywany stan psychiczny był reakcją żałoby po utracie osoby bliskiej rodzinie i emocjonalnie, jego przebieg miał silne natężenie. Proces żałoby najsilniej występował w ciągu roku po śmierci męża powódki. Na tle przeżywania żałoby u powódki pojawiły się zaburzenia depresyjne, które stanowią o pogorszeniu się stanu zdrowia psychicznego powódki, powodując, że K. G. doświadczyła braku poczucia bezpieczeństwa, odczuwa pogorszenie stanu zdrowia somatycznego.

(dowód: opinia biegłego psychologa – k. 130)

Pismem z dnia 15 października 2014 r. powódka zgłosiła pozwanemu (...)szkodę, domagając się kwoty nie mniejszej niż 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną krzywdę z tytułu śmierci najbliższej osoby.

(dowód: zgłoszenie szkody z dnia 15 października 2014 r. – k. 51-54)

Pismem z dnia 17 listopada 2014 r. (...) S.A. V. (...) poinformowało, że do chwili obecnej pozwany nie mógł uzyskać dokumentacji pozwalającej na ustalenie swojej odpowiedzialności i wysokości świadczenia. Zgromadzona dotychczas dokumentacja niestety nie pozwala na dokonanie wypłaty bezspornej części odszkodowania.

(dowód: decyzja z dnia 17 listopada 2014 r.)

W dniu 9 grudnia 2016 r. powódka wniosła ponownie o likwidację szkody z dnia 16 października 2011 r. domagając się:

- kwoty nie mniejszej niż 100.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej,
- kwoty nie mniejszej niż 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu śmierci najbliższej osoby.

(dowód: pismo z dnia 9 grudnia 2016 r. –k. 56)

Pismem z dnia 3 marca 2017 r. pozwany przyznał na rzecz powódki kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(dowód: pismo z dnia 3 marca 2017 r. – k. 66)

W dniu 6 kwietnia 2017 r. powódka wniosła odwołanie od decyzji z dnia 3 marca 2017 r., informując, że istnieje możliwość ugodowego załatwienia sprawy przy wypłacie łącznej kwoty 300.000 zł.

(dowód: pismo z dnia 6 kwietnia 2017 r. – k. 68).

Pismem z dnia 21 kwietnia 2017 r. pozwane Towarzystwo poinformowało, że po ponownej analizie dokumentacji zgromadzonej w przedmiotowej sprawie nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska określonego w piśmie z dnia 3 marca 2017 r.

(dowód: decyzja odmowna z dnia 21 kwietnia 2017 r. – k. 70).

Sąd w całości dał wiarę dowodom z ujawnionych na rozprawie dokumentów, gdyż wszystkie zostały sporządzone przez uprawnione organy, w granicach przysługujących im kompetencji i w przepisanej formie, a ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i stron.

Szczególnie znacznie dla rozstrzygnięcia sprawy miała przede wszystkim opinia biegłej psycholog D. W., gdyż w oparciu o nią Sąd ustalił rozmiar krzywd poniesionych przez powódkę w związku z utratą męża oraz skutki, jakie wypadek ten wywołał w codziennym jej funkcjonowaniu oraz zdrowiu.

Zeznania powódki Sąd również uznał za wiarygodne, gdyż opisała ona doznaną krzywdę w sposób niebudzący wątpliwości, podając że jest ona skutkiem nieodwracalnego rozerwania silnego związku uczuciowego jaki łączył ją z mężem. Zeznania te nie zostały przez pozwanego podważone, zaś w świetle doświadczenia życiowego ich wiarygodność nie budzi wątpliwości. Ponadto zeznania te znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności w opinii psychologicznej. Podobnie za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków w osobach dzieci powódki, gdyż były one naocznymi świadkami zmagania się powódki z nową rzeczywistością, zaistniałą po tragicznej śmierci jej męża. Ponadto zeznania te korespondują również z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie w wysokości, w jakiej wniosła o to powódka.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 436 § 2 kc, art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 446 § 3 i 4 kc.

Powódka K. G. uznała, że sumą odpowiednią w zakresie zadośćuczynienia po śmierci męża, do zrekompensowania doznanych przez nią bólu i cierpienia będzie kwota 100.000 zł.

Powódka swoje roszczenie o zadośćuczynienie oparła na dyspozycji art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten umożliwia najbliższemu członkowi rodziny zmarłego dochodzenie roszczenia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, mającego miejsce po dniu 3 sierpnia 2008 r. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, Lex nr 846563). Celem tego przepisu jest wyrównanie krzywdy, a więc szkody niemajątkowej, wyrażającej się w szczególności w cierpieniu, bólu i poczuciu osamotnienia po stracie najbliższego członka rodziny.

Niewątpliwie śmierć osoby najbliższej jest najbardziej uciążliwą, trwałą krzywdą, w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. W orzecznictwie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter należnego pokrzywdzonym zadośćuczynienia, co w powiązaniu z niemożliwością materialnej „wyceny” doznanych krzywd powoduje ogromne trudności w określeniu jego wysokości. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań, jakimi niewątpliwie są cierpienie, ból, osamotnienie po stracie najbliższego członka rodziny. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonym należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania ich krzywd wyrokiem Sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego.

Uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie tego artykułu są wyłącznie najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Pojęcie „osób najbliższych” należy oceniać nie tylko w oparciu o kryterium czysto formalne, ale na podstawie faktycznie istniejącego stosunku bliskości pomiędzy osobami pozostającymi we wzajemnych relacjach rodzinnych. Niewątpliwie jednak do kręgu tego należą dzieci, małżonek, rodzice oraz rodzeństwo zmarłego.

Niewątpliwie w okolicznościach niniejszej sprawy jest to, że powódka jako żona zmarłego S. G. (1) doznała ogromnej krzywdy spowodowanej jego śmiercią. Utraciła męża, który był dla niej osobą najbliższą, który dawał jej poczucie bezpieczeństwa, otaczał opieką, który był jej towarzyszem życia. Powódka tworzyła z mężem autonomiczną rodzinę, silnie ze sobą związaną. Stanowili kochające się i zgodne małżeństwo. Dla powódki mąż był nie tylko życiowym partnerem ale też przyjacielem, z którym dzieliła życie i z którym chciała się „zestarzeć”.

Po śmierci męża powódka cały czas odczuwa pustkę, żal, osamotnienie. Śmierć ta naruszyła dobra osobiste powódki w postaci prawa do życia w rodzinie, spowodowała ból i cierpienie psychiczne. Pomimo upływu czasu powódka nadal zmaga się z bólem i poczuciem straty, nie może odnaleźć się w rzeczywistości, w której nie ma już jej męża. Powódka po śmierci męża przeżyła załamanie nerwowe. Jego śmierć zmieniła całe życie powódki, spowodowała, że powódka

musi sama radzić sobie z problemami, sama iść przez życie. Powódka odczuwa lęk o swoją przyszłość, ponieważ dotąd to mąż zapewniał jej bezpieczeństw, stabilizację życiową i finansową.

Dlatego też Sąd podziela twierdzenia powódki co do zasadności przyznania na jej rzecz zadośćuczynienia, uznając jednak, że roszczenie co do jego wysokości jest wygórowane. Wycena bólu, rozpaczy i cierpienia po stracie bliskiej osoby jest bardzo trudna. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał jednak na uwadze jego charakter kompensacyjny, by nie stanowiło ono sumy symbolicznej, lecz przedstawiało ekonomicznie odczuwalną wartość, odpowiadającą doznanej krzywdzie i stanowiącą dla poszkodowanego odczuwalną rekompensatę finansową. Zdaniem Sądu kwota 80.000 zł zadośćuczynienia dla powódki jest racjonalnie wyważona, uwzględniając stopień cierpień związanych z utratą męża, jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, uwzględnia długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych powódki.

Mając zatem na uwadze opisane powyżej okoliczności, zdaniem Sądu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia w niniejszej sprawie jest kwota 80.000 zł. Biorąc jednak powód uwagę wypłaconą w trakcie postępowania likwidacyjnego przez stronę pozwaną z tego tytułu kwotę 20.000 zł – Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki kwotę 60.000 zł.

Przystępując do analizy aspektów niematerialnych szkody w ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki, wskazać należy, że użyty w art. 446 § 3 kc zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne, określające tę sytuację. Jeśli osoby najbliższe, poszkodowane śmiercią członka rodziny przeżywają negatywne emocje, które powodują osłabienie aktywności życiowej, czy też motywacji do przezwyciężenia trudności dnia codziennego, można przyjąć, że nastąpiło pogorszenie ich dotychczasowej stopy życiowej (wyrok SN z 30.06.2004 r., IV CK 445/03, zam. M. Prawn. 2006/6/315).

Analizując żądanie w omawianym zakresie, Sąd wziął zatem pod uwagę okoliczności, że śmierć S. G. (1) miała bezpośredni wpływ na pogorszenie sytuacji majątkowej jego małżonki. Powódka w chwili tragicznego dla niej wydarzenia nie pracowała, była na utrzymaniu męża. Owszem, powódka otrzymywała rentę, jednakże w nie wygórowanej wysokości. Powódka bezpowrotnie utraciła możliwość pomocy i wsparcia męża w codziennym życiu, a także utraciła szanse na pomoc w przyszłości, zwłaszcza że była ona schorowana. Za życia to zmarły kwestie finansowania domu przejmował na siebie w całości. Ponadto zmarły dodatkowo zarabkował ze sprzedaży pożytków pochodzący z gospodarstwa rolnego, co oczywiście w sposób znaczący zwiększało budżet domowy. Po śmierci męża powódka, musiała zlikwidować gospodarstwo rolne, albowiem mąż zajmował się utrzymaniem i pracą w gospodarstwie, co dodatkowo wpłynęło na pogroźenie jej sytuacji

Nie ulega zatem wątpliwości, że faktycznie wraz z jego śmiercią doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Mąż powódki stanowił dla niej duże wsparcie finansowe oraz opiekę, której w chwili obecnej powódka jest całkowicie pozbawiona. Pomoc w tym zakresie jest wprawdzie niewymierna, jednak nie powinno budzić wątpliwości, że jej utrata stanowi także szkodę majątkową.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd uznał, iż odpowiednia, kwotą tytułem odszkodowania dla powódki będzie kwota 40.000 zł.

W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a także odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej, było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 kc powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Powódka pismem z dnia 15 października 2014 r. zwróciła się do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania. Pozwany pismem z dnia 17 listopada 2014 r. poinformował, że likwidacja szkody nie jest możliwa ze względu na to, że zgromadzona dokumentacja nie pozwala mu na dokonanie wypłaty bezspornej części. Przyczyną niemożności zaspokajania roszczenia z tytułu przedmiotowej szkody jest brak ustalenia odpowiedzialności pozwanego, w tym brak potwierdzenia okoliczności przez wskazanego sprawcę zdarzenia oraz nie złożenie przez

powódkę wymaganej dokumentacji (k. 55). Powódka nie wykazała, że te dokumenty dostarczyła. W dniu 29 lipca 2016 r. został wydany prawomocny wyrok skazujący sprawcę wypadku z dnia 16 października 2011 r. Dlatego też Sąd uznał za zasadne zasądzenie odsetek od dnia 1 sierpnia 2016 r., ponieważ od tej daty pozwany nie może powoływać się na niemożność ustalenia swojej odpowiedzialności.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.000 zł (kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2016 r. – pkt I wyroku.

W pozostałej części powództwa, jako nieuzasadnione, zostały oddalone (punkt II wyroku).

Orzekając o kosztach, Sąd na podstawie art. 98 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.805,68 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W świetle art. 98 § 3 kpc do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Przepis art. 98 § 1 kpc kreuje zasadę kosztów niezbędnych i celowych, zobowiązującą stronę przegrywającą do zwrotu przeciwnikowi procesowemu tych poniesionych faktycznie kosztów procesu, jakie były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony to koszty faktycznie poniesione przez stronę. Dlatego trafnie w judykaturze przyjmuje się, że nieuiszczone koszty sądowe nie są elementem kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, o jakich mowa w art. 98 § 1 i 3 KPC. Objęte tym uregulowaniem koszty sądowe to koszty poniesione przez stronę (post. SN z 3.12.2012 r., I CZ 129/10, niepubl.; post. SN z 17.4.2013 r., I CZ 84/12, Legalis nr 736760; wyr. SA w Poznaniu z 4.7.2013 r., I ACa 538/13, Legalis nr 737401). Na koszty te złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 5.417 zł, wynagrodzenie biegłego psychologa w kwocie 388,68 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 5.000 zł.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)